

Prenumerata wynosi:

we Lwowie:

miesięcznie 2 korony: — za
dwurazową dostawę do domu
dopłaca się 60 halerzy;

na prowincji:

z jednorazową przesyłką	z dwurazową przesyłką
rocznie . . . 30 K — h	36 K — h
kwartalnie . . . 7 . 50	5 . . .
miesięcznie 2 . 50	3 . . .
W Niemczech mies. 3 M 50 fen.	
W innych krajach mies. 4 Fr.	

Kopisów Red. nie zwraca.

Adres: „DZIENNIK POLSKI” —
Lwów, pl. Marjacki 1. 7.
Telefonu nr. 151.**Wydanie poranne.****DZIENNIK POLSKI**

wychodzi 2 razy dziennie.

Ogłoszenia:Za jeden wiersz petitowy albo
jego miejsce 20 halerzy.Za jeden wiersz petitowy w ru-
bryce *Nadesłane* 40 halerzy.Drobne ogłoszenia po 3 halerze
za słowo. Najmniejsze ogło-
szenia 30 halerzy.Doniesienia o ślubach, zaręczy-
nach i inne prywatne komunika-
ty po *Kronice* za jeden wiersz
petitowy 60 halerzy.**Numer pojedynczy:**

we Lwowie	na prowincji
poranny . . . 3 hal.	5 hal.
popołudniowy 8 hal.	10 hal.

Właściciele i redaktorowie: **DR. K. OSTASZEWSKI-BARAŃSKI I MIECZYSLAW SCHMITT.****Rada miasta Lwowa.**

Lwów 12 lutego.

*(Studnia Matki Boskiej. — Wypłata dod tków.
— Nowy kościół. — Roboty introligatorskie. —
Taryfy rzeźniane. — Podatek od biletów kole-
jowych).*

Przed przystąpieniem do porządku dzien-
nego wczorajszego posiedzenia, udzielił pre-
zydent dr. Małachowski głosu p. Dzie-
ślewskiemu, który interpelował, czy jest
prawdą, że inżynier Łużeczki cofnął swój pro-
jekt na studnię Matki Boskiej. Prezydent od-
powiedział, że istotnie tak było, że jednak
urząd budowniczy na cofnięcie projektu i nie-
wykonanie go, nie zgodził się. To samo zda-
nie podzielało i gremium magistratu. Wobec
tego projekt p. Łużeczki będzie wykonany,
czego też domagał się i prof. Dzieślewski.
Wniósł on o definitywne załatwienie tej spra-
wy, by imię Matki Boskiej nie było szargane
w namiętnej polemice niektórych pism lwow-
skich. Rada wniosek uchwaliła.

Rada uchwaliła też wniosek nagły dra
Rutowskiego, aby upoważnić prezydenta
do wypłacenia zaliczek i zapomóg urzędnikom
i sługom miejskim, przyznanych budżetem.
Inicjatywa tego wniosku wyszła od członka
komisji budżetowej p. Hudeca.

Pod budowę kościoła uchwalono odstą-
pić 00. Redemptorystom grunt (900 sążni
kwadratowych) u zbiegu ulic św. Zofji i
Dwernickiego, pod warunkiem, że kościół bę-
dzie wybudowany do lat 6-ciu; że w razie
kasaty mury przejdą na własność miasta;
że 00. Redemptoryści wykażą się dostatecz-
nymi funduszami, a nakoniec, że urząd bu-
downiczy będzie mieć ingerencję na budowę
kościola. Przy tej sposobności p. Riedl po-
ruszył myśl, by miasto starało się o rewinda-
kację skasowanych podczas zaboru Galicji
kościółków.

Przeciw udzieleniu gruntu pod budowę
kościola, głosowali tylko radni: Czarnecki i
dr. Mahl. Referował dr. Roszkowski.

Roboty introligatorskie dla magistratu,
oddano p. Zawadzkiej.

Dr. Ru t o w s k i referował następnie spra-
wę taryf rzeźniczych. Wniósł, aby rada pro-
siła namiestnika, by dotychczasowe prowizo-
ryczne taryfy opłat rzeźni miejskiej przedłu-
żono do końca marca 1905 r. Wniosek
uchwalono.

Sprawę pobierania podatku od biletów
kolejowych odroczone na 1 rok.

O g. pół do 9-tej zarządził prezydent
posiedzenie tajne.

Wojna Japonji z Rosją.

Szkody, które Rosja miała ponieść przez
stratę swych statków, obliczają na przeszło
20 milionów rubli, Japończycy przy pierwszym
ataku na Port Artura ponieśli tylko drobną
stratę stosunkowo do ciężkich szkód, jakie
zadali Rosji. Mianowicie, jak donoszą do pism
wiedeńskich, miało zatonać siedm japońskich
łodzi torpedowych, które podziurawiły kule
rosyjskie.

Doniesienia z placu wojny ciągle brzmią
dla Rosji niepomyślnie, a już największą klę-
ską dla niej jest zniszczenie mostu na kolei

mandżurskiej, gdyż wskutek tego nie będą
mogli tak szybko dalszych wojsk wysłać, a
nadto grozi Portowi Artura widmo głodu. Je-
żeli twierdza od strony lądu nie dostanie
żywności, to z pewnością nie dostanie jej
od strony morza i wkrótce wskutek braku
żywności będzie musiała poddać się Japoń-
czykom. Gdy zaś Japończycy raz zajmą Port
Artura, więcej go z rąk swych nie wypuszczą.

Wielki niepokój wśród mocarstw intere-
sowanych w rozwoju stosunków na dalekim
Wschodzie, wzbudza stanowisko Chin. Wpra-
wdzie urzędownie ogłosiły one neutralność i
wydają proklamacje przeciw bokserom i ru-
chowi powstańczemu, mimo to bokserowie
znów podnieśli głowę, znów się zorganizowa-
wali i w liczbie aż 200.000 dążą do Man-
dżurji. Dla Rosji byłoby to fatalnym ciosem,
gdyż Japończycy wspomagani przez bokse-
rów bezwarunkowo musieliby pobić wojska
rosyjskie i odrzucić je daleko od granic Ko-
rei. Pisma angielskie twierdzą, że mostu na
kolei mandżurskiej nie wysadzili w powietrze
Japończycy, lecz bokserowie.

Główną przyczyną niepowodzeń i klęsk
Rosjan, jest w pierwszym rzędzie nie sprawni-
wość i talent wojenny Japończyków, lecz
niedołęstwo rosyjskiej administracji wojsko-
wej. Rosja była do wojny zupełnie nie przy-
gotowana, a mimo to Aleksiejew nie zawiado-
mił o tem cara, lecz przesyłając mu fał-
szywe raporty, poniekąd pośrednio przyczy-
nił się do wybuchu wojny. Dalej Rosja, cho-
ciaż od dawna już wiedziała, że wojna może
każdej chwili wybuchnąć, nie poczyniła żad-
nych kroków, aby w Mandżurji zgromadzić
większą liczbę wojsk, tak, by można było
stawić czoło Japończykom. Tymczasem wojsk
tych jest bardzo mało. Dla przyspieszenia
transportu posiłków, poczęto na lodach Baj-
kału budować kolej.

Wszystkie dotychczasowe dane wskazu-
ją, że Japonja i na lądzie odniesie zwycię-
stwo, tembardziej, że Japonja góruje nad Ro-
sją tem, że zna dokładnie teren, na którym
toczą się te walki. Korespondent berliński
N. W. Tageblattu rozmawiał obszernie o sy-
tuacji na dalekim Wschodzie z p. Hayashim,
posłem japońskim Londynie. P. Hayashi o-
świadczył, iż Japonja nie chciała wojny i
wyraził ubolewanie, iż nie ma trybunału,
któryby rozstrzygał spory między dwoma
państwami, które oba mają słuszość po
swej stronie, bo oba bronią swych najżywo-
tniejszych interesów.

Co do rezultatu wojny p. Hayashi jest
zupełnie spokojny. Po pogromie floty rosyj-
skiej Japończycy stanęli silniej i na lądzie,
gdyż mogą bez przeszkód wysadzać swe
wojska na ląd w Korei i gromadzić je w oko-
licy rzeki Jalu, gdzie musi przyjsć do bitwy
z Rosją. O dalszych zamiarach Japonji nie
czas mówić, to jednak jest pewne, że Japo-
nja nie ma zamiaru zabrania Mandżurji, gdyż
toby ją za wiele kosztowało. Co się tyczy
Chin, to Japonja jeszcze przed wybuchem
wojny doradziła im, aby były zupełnie neu-
tralne.

Dzienniki londyńskie donoszą, że Japoń-
czycy przy drugim bombardowaniu Portu
Artura wyrządzili Rosjanom straszne szkody.
Wszystkie doki portowe, magazyny, terasy są
zupełnie zniszczone. Straty Rosji w materia-
łach wynoszą miliony.

*(Telegr. „Dziennika Polskiego“).***Kto rozpoczął kroki wojenne?**

Berlin. Biuro Wolfa donosi z Tokio
dnia 10 b. m.: Według urzędowych donie-
sień rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich
nastąpiło najpierw ze strony Rosji, a nie ze
strony Japonji przez atak na Port Artura.
Japonja rozpoczęła kroki nieprzyjacielskie w
nocy z dnia 8 na 9 lutego, a pierwszy
strzał z kanonierki rosyjskiej „Ko-
rejec“ padł w Czemułpo już wie-
czorem dnia 8 lutego. Strzał ten dano
do torpedowców japońskich, które eskorto-
wały japońskie okręty transportowe.

Potyczka na lądzie.

Paryż. (Tel. wł.) Z Soeul telegrafują,
że już w najbliższych godzinach należy spo-
dziewać się pierwszej potyczki na lądzie
w okolicy Gensan, o 180 klm. na wschód od
rzeki Jalu.

Wiedeń. (Tel. wł.) W kołach facho-
wych oceniają sytuację tak, że już dziś lub
jutro oczekiwać należy potyczki między woj-
skiem lądowym rosyjskiem a japońskiem, za-
pewne w pobliżu Soeul. Japończycy mają
w Soeul już swoją przednią straż. Reszta
wojska, która wylądowała pod Czemułpo,
znajduje się o 80 klm. od Soeul, na drodze
dobrej i Japończykom dobrze znanej. Dalsze
oddziały wojsk japońskich wylądowały w Fu-
zan i Mazampo, a więc o 320 do 350 klm.
drogi od Soeul. Większa bitwa zapewne od-
będzie się dopiero wtedy, gdy zbiorą się
wszystkie oddziały. Drobniejszych potyczek
spodziewają się już teraz.

Większa bitwa stoczoną będzie zapewne
w Korei północnej na granicy Mandżurji. Za-
leżeć to będzie od tego, czy uda się Rosja-
nom ściągnąć więcej wojska. Według donie-
sień korespondenta *Timesa* liczba wojsk ro-
syjskich, którą podawano na 250.000 tysięcy,
jest znacznie przesadzoną, Rosjanie mają tam
zaledwie 100.000 wojska, a połowa z tego
musi strzedz torów kolei mandżurskiej przed
zniszczeniem. Jeśli Japończykom, a właściwie
bokserom uda się zniszczyć kolej, to Rosja
nie doprowadzi do wielkiej bitwy lądowej,
nie mając dostatecznej liczby wojsk. Wido-
cznym jest także z tego, iż właśnie powolne
ściąganie wojsk było powodem, dla którego
Rosja tak przewlekła rokowania.

Zburzenie mostu na kolei mandżurskiej.

Londyn. (Tel. wł.) *Central News* po-
twierdza wiadomość, że Japończycy, a może
raczej bokserzy, wysadzili w powietrze wielki
most na kolei mandżurskiej. Cała kolej man-
dżurska jest wskutek tego zablokowana.

2.000 Rosjan w niewoli.

Londyn. *Daily Telegraph* potwierdza,
że Japończycy wzięli pod Assan do niewoli
2.000 żołnierzy rosyjskich.

Pochód Japończyków.

Paryż. Agencja Havasa donosi z Seul,
że wojsko japońskie, które wylądowało w
Czemułpo, maszeruje w kierunku Soesi.

Mały oddział obsadził miasto i utrzymuje
tam porządek, a większa część obozuje w
okolicy.

Tokio. Japonja obsadziła Mazampo i
zamierza miejscowość tę ufortyfikować, aby
tam urządzić główny punkt podstawowy dla
swoich operacyj wojennych.

Japończycy w Soeul.

Paryż. *New York Herald* w paryskim wydaniu donosi z Soeul, że tamtejsze władze japońskie poczyniły zarządzenia, aby uniemożliwić powstanie mieszkańców w chwili przybywania wojsk japońskich. Między innymi konsul japoński zawiadomił mieszkańców w Soeul plakatami, że Japończycy będą się z nimi dobrze obchodzili.

Pod Portem Artura.

Berlin. (Tel. wł.) Do *Local Anzeigera* telegrafują z Petersburga, że według telegramu z Portu Artura, próbowali Japończycy w kilku miejscach wysadzić na ląd wojska swe w pobliżu Portu Artura, ale Rosjanom udało się temu przeszkodzić.

Londyn. (B. Reutersa). Twierdzenie dziennika *Nowoje Wremia*, że Japończycy przy ataku na Port Artura, uważali Wej-haj-wej za podstawę swych operacji, jest zupełnie fałszywe.

Petersburg. Rozpowszechniona wiadomość, jakoby Japończycy usiłowali wczoraj w nocy wysadzić na ląd wojsko w zatoce Portu Artura i jakoby Rosjanie ich odparli, jest — jak Ros. Ag. Telegr. dowiaduje się z ministerstwa marynarki — zupełnie nieprawdziwa.

Paryż. Oficjalnie tu nie wiadomo o próbie wyładowania Japończyków w zatoce Portu Artura.

Pod Czemulpo.

Tokio. (B. Reutersa). W sprawie bitwy morskiej koło Czemulpo, donoszą, że kapitan krążownika „Warjag“ pozostał na pokładzie, a gdy załoga opuściła już okręt, wysadził go w powietrze.

Dalej donoszą, że francuski krążownik zawiadomił Rosjan o zbliżaniu się Japończyków. Według nieurzędowych wiadomości, miały dalsze dwa rosyjskie okręty wojenne doznać uszkodzeń w walce koło Portu Artura.

Aleksiejew — wodzem naczelnym.

Petersburg. *Russkij Inwalid* donosi, że namiestnik Aleksiejew otrzymał prawa naczelnego wodza, wszystkich wojsk morskich i lądowych w Azji wschodniej. Do armii mandżurskiej włączono syberyjskie korpusy artylerji: pierwszy, drugi i trzeci, pierwszą syberyjską dywizję piechoty i część kozaków zabajkańskich.

Budowa kolei przez lody Bajkału.

Petersburg. Roboty około budowy kolei syberyjskiej przez lody Bajkału wczoraj rozpoczęto. Obawiają się, iż kolej ta nie będzie miała w dostatecznej ilości progów.

Petersburg. Rosyjska agencja telegraficzna donosi z Irkucka z datą 10 bm.: Ułożenie torów kolejowych na lodach jeziora bajkańskiego, musi być ukończone do 28 lutego. Przedsiębiorcy budowlani przyrzeczone 3000 rubli premji za każdy dzień przyspieszenia końca tej roboty.

Proklamacja Mikada.

Tokio. Wczoraj mikado wydał proklamację o rozpoczęciu wojny z Rosją. Proklamacja ta została doręczona urzędownie obcym poselstwom. Z Szanhajkwana załogę rosyjską wycofano, a tamtejszy urząd pocztowy objęła Francja.

Ochotnicy do Japonji.

Wiedeń. (Tel. wł.) W tutejszej ambasadzie japońskiej zgłasza się wielu młodych ludzi z prośbą, aby ich przyjęto do armji japońskiej, to jako żołnierzy, jako medyków itd. Dotąd ambasada japońska odpowiada stale, że nie brak jej ludzi. Zgłaszają się reprezentanci wszystkich narodowości.

Zaburzenia w Władywostoku.

Londyn. (Tel. wł.) *Standard* donosi, że parowiec angielski przywiózł 2500 Japończyków, którzy wyjechali z Władywostoku. Opowiadają oni, że wojska rosyjskie w Władywostoku plądrują i niszczą domy Rosjan i dopuszczają się gwałtów.

Chiny się burzą.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Depesze prywatne z Pekinu donoszą, że reprezentanci obcych mocarstw, a najwięcej reprezentanci Rosji, są mocno zaniepokojeni zachowaniem się

Chin. Ze wszystkiego wynika, że Chiny, które na zewnątrz mówią o neutralności, w gruncie rzeczy mają z Japonją ścisłą umowę. Około 200.000 bokserów dąży do Mandżurji. Także zniszczenie mostu na kolei mandżurskiej przez Japończyków należy sprostować o tyle, że most ten zniszczyli nie Japończycy, lecz chińscy bokserowie.

Stanowisko Chin.

Pekin. Juanszikaj wydał proklamację przeciw tajnym stowarzyszeniom i przeciw ruchom powstańczym. Na ulicach Pekinu Japończycy rozrzucają osobne dodatki o ostatnich zwycięstwach floty japońskiej.

Neutralność Anglji.

Londyn. Na wczorajszej tajnej radzie gabinetowej król Edward podpisał deklarację o neutralności Anglji.

Londyn. Dziś ogłosi *London Gazette* neutralność Anglji.

Neutralność Włoch.

Rzym. Dziennik urzędowy ogłasza deklarację o neutralności Włoch.

Neutralność Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton. Rosja prosiła Stany Zjednoczone o ogłoszenie neutralności. Sekretarz stanu Hay przedłożył odpowiednią deklarację prezydentowi Rooseveltowi do podpisu. Deklaracja ma być dziś urzędowo ogłoszona.

Stanowisko rządu niemieckiego.

Berlin. (Tel. wł.) Tutejsze koła rządowe popadły w formalną nerwowość z powodu entuzjazmu japońskiego, jaki się przejawia u ludności. Rząd niemiecki chciał bardzo zgrabnie zasłużyć sobie na wdzięczność Rosji przez okazywanie platonicznych sympatyj, aby yskać za to coś przy zawieraniu traktatów handlowych. Prasa półrządowa stoi po stronie Rosji, publiczność i dzienniki niezależne po stronie Japonji. Nerwowość rządowa okazuje się w prasie urzędowej, która koniecznie chciałaby sympatję ludności popchnąć na inne tory i pozyskać ją dla Rosji.

Uspodobienie we Francji.

Paryż. Nacjonalistyczna prasa zamieszcza ostre ataki na socjalistycznych deputowanych, którzy rzekomo w kuloarach izby mieli kilkakrotnie dać wyraz nienawiści ku Rosji, a radości z powodu pierwszych pomyślnych kroków wojennych Japonji. Jaurés zamierza, pomimo uspakajającego oświadczenia prezydenta ministrów o zachowaniu się Francji wobec wojny, wywołać dyskusję w izbie, aby zmusić izbę do niedwuznacznej demonstracji, przez którą wszelka interwencja Francji, jakkolwiekby się wypadki rozwinęły, byłaby z góry wykluczona.

Tulon. Słychać, że wkrótce nastąpi wzmocnienie francuskiej eskadry na wodach Azji wschodniej. W arsenale czynią przygotowania dla wysłania kilku krążowników i torpedowców.

Interwencja papieska.

Rzym. W kołach watykańskich zaprzeczają wiadomości, jakoby papież zwrócił się miał do cara z pismem, w którym zaklinał go, aby unikał wojny. Papież do zatargu w Azji wschodniej wcale się nie mieszał. Oficjalne doniesienie o zerwaniu przez Japonję stosunków dyplomatycznych z Rosją, otrzymał sekretarz stanu Mary del Val dopiero dnia 10 bm. od ambasadora rosyjskiego.

Rosja przeciw Anglji.

Petersburg. *Nowoje Wremia* pisze: Port Wej-haj-wej, wydzierżawiony przez Anglję, stoi i obecnie pod zarządem i odpowiedzialnością Anglji. Fakt jednak, iż atak na Port Artura ze strony Japonji, wyszedł z Wej-haj-wej, wskazuje na to, że port ten został przemieniony w japońską stację wojenną. Anglja, oddając port ten Japonji, naruszyła zasadę neutralności. Port ten musi być uważany teraz za terytorjum japońskie i Anglja straciła prawo do brania udziału przy obradach nad dalszym losem tego portu. Rosja upoważnioną jest domagać się od Anglji odszkodowania strat, jakie poniosła przez oddanie tego portu w ręce japońskie.

Uspodobienie ludności w Rosji.

Kijów. Na ulicach miasta odbyła się onegdaj wielka polityczna manifestacja ludności; trwała ona do późnej nocy. Tłum zażądał, aby na balkonie gmachu dumy (rady miejskiej) wywieszono portret cara. Gdy temu uczyniono zadość, tłum powitał portret z ogromnym entuzjazmem. Oficerów obnoszono na rękach. Na czele pochodu niesiono sztandary o barwach narodowych. Przed konsulem francuskim urządzono owację. Muzyka grała na przemianę rosyjski hymn ludowy i marsyljanę.

Petersburg. Przed pałacem zimowym odbyła się manifestacja polityczna, w której wzięli udział także studenci w mundurach.

Ostrzeżenie Rosji przed paniką giełdową.

Petersburg. Ministerstwo skarbu ogłasza w urzędowym komunikacie: Ze względu na silny spadek kursu papierów wartościowych, wskutek zajęć w Azji wschodniej, ostrzega się przed nierozważnym sprzedawaniem papierów wartościowych. Wzywa się publiczność, aby wobec wypadków wojennych zachowała się spokojnie, wypadki te bowiem sprawić mogą tylko chwilowe trudności, ale nie zdołają zachwiać siły ekonomicznej Rosji. Spadek kursów bywa w takich razach przy rozpoczęciu akcji wojennej zwyczajnym zjawiskiem. I tak z początkiem wojny rosyjsko-tureckiej w kwietniu 1877 r. kursa spadły, lecz już po upływie dwóch tygodni od wybuchu wojny napowrót się podniosły. Podobne więc zjawisko i teraz mamy do zaobserwowania.

Wstrzymanie statków rosyjskich w Dardanelach.

Stambuł. Transport wojska i materiałów wojennych Rosji, który w niedzielę miał odplłynąć na okręcie ochotniczej floty z Odesy do Azji wschodniej, został wstrzymany, tak samo jak wszystkie inne przesyłki.

Nowy korpus syberyjski.

Petersburg. Urzędowo ogłaszają, że wydano rozkaz utworzenia trzeciego syberyjskiego korpusu armji. Rozkaz datowany jest z 9 b. m.

Bułgarzy modlą się za Rosjan.

Sofja. Wadomości o klęskach Rosjan wywołały w tutejszych kołach oficjalnych i wśród ludności ogromne wrażenie. Rada miasta zarządziła odprawienie nabożeństwa na intencję przechylenia zwycięstwa na rzecz Rosji.

Serbja wobec wojny.

Białogród. Wybitni obywatele tutejsi zwołują mityng, na którym ma być wyrażona Rosji sympatja i życzenia zwycięstwa oraz uczucia wierności dla cara. Zbierają tu także podpisy na adres do cara.

Odwołanie podróży.

Kolonia. Do *Koeln. Ztg.* donoszą z Berlina: Zamierzona podróż cesarza Wilhelma na morze Śródziemne, została już stanowczo odwołaną.

Budapeszt. (Tel. wł.) *Neues Pester Journal* donosi, że rząd austro-węgierski wysłał dwóch oficerów sztabowych jako sprawozdawców wojennych do głównej kwatery japońskiej, a dwóch do głównej kwatery rosyjskiej.

Suez. Rosyjski parowiec „Caryca“ z floty ochotniczej i jeden torpedowiec tu przybyły.

Tokio. Mikado zamierza dziś wieczorem wziąć udział w obiedzie, wydanym przez posła Stanów Zjednoczonych.

Właściwy przebieg rokowań Japonji z Rosją.

(Telegram „Dziennika polskiego“).

Berlin. Do Biura Wolffa donoszą z Tokio: Urzędowo ogłoszono przebieg rokowań z Rosją, a mianowicie:

Po przedstawieniu noty japońskiej z dnia 12 sierpnia 1903 r. nadeszła z Rosji odpowiedź datowana dopiero dnia 13 października. Po kilkakrotnych konferencjach w Tokio, Japonja dnia 13 października poczyniła

Rosji swe ostateczne propozycje w sprawie zmiany projektu układu. Mimo kilkakrotnych próśb odroczyła Rosja odpowiedź aż do dnia 11 grudnia.

W odpowiedzi rosyjskiej, opuszczono klauzulę dotyczącą nieanektowania Mandżurji, a konwencja, jaką miano zawrzeć, dotyczyć miała wyłącznie Korei. Japonja zdecydowała się podać Rosji raz jeszcze do rozważenia punkta dotycząca Mandżurji. Ostatnia odpowiedź Rosji nadeszła do Tokio dnia 6 stycznia 1904.

Rosja żądała w tej nocy, by Japonja oświadczyła, że Mandżurja i jej wybrzeża leżą poza sferą Japonji, a Rosja wewnątrz Mandżurji nie będzie czyniła trudności wobec praw nabytych przez traktaty z Chinami, z wyjątkiem prawa zakładania obcych osad. Do tego jednakże był dołączony warunek, że Japonja zgodzi się na utworzenie strefy neutralnej i nie ograniczy prawa korzystania z punktów strategicznych w Korei. Według propozycji rosyjskich odpaść też miała gwarancja co do chińskiego zwierzchnictwa i terytorjalnej nietykalności Chin.

Japonja musiała obstawać przy tem, żeby Rosja i nadal uznawała terytorjalną nietykalność Mandżurji i odstąpiła od swego żądania co do obcych osad. W sprawie Korei musiała Japonja trwać przy swoim poprzednio zajętem stanowisku. Dlatego Japonja d. 13 stycznia zwróciła się raz jeszcze do Rosji z żądaniem, aby zmieniła swe propozycje. Mimo kilkakrotnych próśb, Japonja nie otrzymała odpowiedzi, a nawet nie otrzymała obietnicy, kiedy taką odpowiedź dostanie.

Rząd japoński sądzi, że przez powyższe przedstawienie rzeczy dowiódł, iż rokowania były rzetelnie prowadzone. Postulaty japońskie w sprawie Mandżurji dążyły do powtórzenia obietnicy, jaką już pierwiej Rosja mocarstwom uczyniła. Odmowne stanowisko Rosji względem żądań Japonji, nie wytlómacza przewlekania rokowań, a to, przy równoczesnym, ostentacyjnym zbrojeniu się Rosji i ustawianiu wielkich mas wojska na granicy koreańskiej, musiało w końcu wyczerpać cierpliwość Japonji, która dotąd pragnęła utrzymać pokój. Rezultatem więc ostatecznym nie mogło być nic innego, jak utrata nadziei pojednawczego załatwienia sprawy i nieuniknione zerwanie rokowań.

Delegacje wspólne.

(Telegr. „Dziennika Polskiego“).

Delegacja austriacka.

Wiedeń. Najbliższe posiedzenie plenarne delegacji austriackiej odbędzie się we wtorek dnia 16 bm.

Delegacja węgierska.

Wiedeń. Komisja wojskowa delegacji węgierskiej prowadziła wczoraj dyskusję szczegółową nad budżetem wojskowym. Na zapytanie, czy rząd zamierza w przyszłej ustawie wojskowej zrzec się prawa zatrzymywania jednorocznych ochotników przez drugi rok, minister wojny gen. Pitreich oświadczył, iż na razie nie może dać odpowiedzi, gdyż uregulowanie tej sprawy nastąpi dopiero przy ostatecznej rewizji ustawy wojskowej. Może jednak zapewnić, że brak znajomości języka niemieckiego nie wchodzi w grę przy egzaminie oficerskim. Dalej zapewnił minister, iż bardzo gorąco zajmuje się sprawą uregulowania płac pensjonistów wojskowych dawnego typu.

Del. hr. Apponyi przemawia przeciw pomnożeniu sił w audytorjacie, póki nie będzie znana nowa procedura karna wojskowa.

Del. Hegedüs zgadza się z wnioskiem pomnożenia sił w audytorjacie i stawia rezolucję, by ministerstwo wojny postarało się o większą liczbę audytorów, władających językiem węgierskim.

Del. Ugron przemawia przeciw pomnożeniu sił audytorjatu dopóty, póki nowa procedura wojskowa nie będzie przyjęta przez sejm węgierski.

Del. Okolicsanyi solidaryzuje się z wywodami hr. Apponyiego. Po dłuższej dyskusji przyjęto ten tytuł, oraz rezolucję del. Hegedüsa. Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie dzisiaj.

Sytuacja na Bałkanie.

(Telegram „Dziennika Polskiego“).

Stambuł. Ze strony tureckiej zaprzeczają pogłoskom, jakoby Turcja czyniła przygotowania wojenne i ścigała wojska z Malej Azji.

Szyfrowane depesze, które dotychczas cywilni agenci wysłali z trzech wilajetów do konsulatów, nie d. znawały wcale żadnych przeszkód ze strony Turcji.

W ostatnich dopiero dniach rząd turecki nie pozwolił cywilnemu agentowi rosyjskiemu wysłać szyfrowanej depezy do konsulatu rosyjskiego w Mitrowicy. Ambasador rosyjski poczynił w tej sprawie przedstawienia u Porty.

Sofia. (Tel. Ag. bułgarskiej). Ostatnie zażalenie Porty, iż 30 powstańców demonstrowało przeciw Turcji na ulicach Filippopola i że 400 powstańców zaatakowało ludność tego miasta, są nieuzasadnione tak samo, jak poprzednie skargi Turcji. Porta wysyła te zażalenia do mocarstw w tym celu, żeby odwrócić ich uwagę od nadużyć, które się dzieją w wilajetach, a szczególnie w wilajecie adrianopolskim.

Konstantynopol. Bułgarski agent dyplomatyczny Naczowicz, odjechał stąd wczoraj wieczorem do Sofji.

DEPESZE

telegraficzne i telefoniczne.

Choroba cesarza.

Wiedeń. (Tel. wł.). Cesarz ma się znacznie lepiej. Ból w krzyżach wprawdzie jeszcze nie ustał, ale już jest bardzo słaby.

Posiedzenie komitetu wykonawczego Młodocechów.

Praga. Komitet wykonawczy Młodocechów odbył wczoraj posiedzenie, w którym wzięli także udział czescy posłowie z Morawji: Sileny, Vychodil i Zacek. Po przyjęciu do wiadomości oświadczenia członków komisji parlamentarnej, uchwalono jednogłośnie wytrwać na dotychczasowym stanowisku. Następnie zatwierdzono kandydaturę do rady państwa z Przybramu dra Klumparza, poczem wybrano jako zastępców członków wspólnego komitetu zjednoczonych stronnictw czeskich, pp.: Anyża, Błażka i Kramarza.

Wybór do sejmu pruskiego.

Środa. (Tel. pryw.) Przy wczorajszym wyborze do sejmu pruskiego na miejsce śp. dra Głębockiego, wybrany został posłem p. Wojciech Korfanty 328 głosami na 429 głosujących. Kontrkandydat wolnokonserwatywny Günther otrzymał tylko 91 głosów.

Hamburg. (Tel. wł.). Według wiadomości z Kamerunu, powstańcy murzyńscy napadli na posiadłości niemieckie w Afryce wschodniej.

Izba sądowa.

Nowy Sącz 10. lutego 1904.

(Kosztowna wieś).

Przed trzema laty kupił głośny muzyk Ignacy Paderewski dobrą Kąśnię w powiecie grybowskim, a nie znając się sam na gospodarce i nie mając zresztą na to czasu z powodu ciągłego prawie pobytu za granicą, oddał zarząd swych dóbr Konstantemu Dunikowskiemu. Dunikowski gospodarzył w Kąśnie lat trzy, w ten sposób, że Paderewski dołożył w tym czasie do swego majątku 80 000 koron, nie o trzymawszy zeń w tym czasie ni grosza docho- du, tak, że wreszcie musiał sprzedać Kąśnę ze stratą. Wobec tego, że w rachunkach Dunikowskiego nie wszystko się zgadzało ze sobą, pociągnęła go prokuratorja państwa do odpowiedzialności i oskarżyła o sprzeniewierzenie kwoty 3067 koron na szkodę Paderewski go. Rozprawa przed trybunałem w Nowym Sączu rozpoczęła się onegdaj i wczoraj zakończyła się uwolnieniem oskarżonego.

Trybunał uznał, że na ową kwotę złożyły się przeważnie omyłki rachunkowe i że są w rachunkach również omyłki, które wynoszą około 6000 kor. na korzyść obwinionego, a więc on raczej mógłby mieć pretensję. Trybunał

uznał, że sprawa powinna być skierowana na drogę cywilną.

KRONIKA.

Djarjusz lwowski.

Piątek, 12 lutego.

Powszechne wykłady uniwersyteckie: W zakładzie chemicznym uniwersytetu (Długosza 6), o godzinie 6 wieczorem, prof. dr. K. Twardowski: „Krótki zarys logiki, część I“. — W zakładzie fizycznym uniwersytetu (Długosza 8), o godzinie 7½ wieczorem, prof. dr. M. Smoluchowski: „Fizyka kuli ziemskiej, część II, O morzach i wodach słodkich“ (z doświadczeniami).

Teatr miejski: „Poniedziałek karnawałowy“, tragedia oficerska. Początek o godzinie 7 wieczorem.

W sali Filharmonji: Koncert filharmoniczny, ze współudziałem znakomitego śpiewaka Ernesta van Dycka. Początek o godzinie 7½ wieczorem.

W sali zakładu chemicznego (ul. Długosza 6): Odczyt prof. dra. P. Chmielowskiego: „Kant w Polsce“. Początek o godzinie 8 wieczorem.

W uniwersytecie ludowym im. A. Mickiewicza (ul. Akademicka 16): Wykład dra B. Kielanowskiego: „Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach, wraz z nauką o budowie ciała ludzkiego“. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Kalendarz. Piątek (12): Eulalii p. m. — Radzyna św. — (30): Trech Świątyt. Wschód słońca o godzinie 7 minut 20, zachód o godzinie 5 minut 11.

Stan powietrza: Godzina 6 rano: Ciężota: +1°R Deszcz.

Przeniesienie. Dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego, Bolesława Jaworskiego z Kołomyi do Lwowa.

Z armji. Major 95 pp. Wawrzyniec Pacyna, przeszedł w stan spoczynku. Rotmistrz przy komisji asenterunkowej remont w Rzeszowie Karol Bittner, otrzymał przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku charakter majora *ad honores*.

Zatwierdzenie wyboru. Wiedeń. (Tel.). *Wiener Ztg.* donosi: Minister handlu zatwierdził ponowny wybór Jakóba Piepes Poratyńskiego prezesem, a Karola Schayera wiceprezesem izbu handlowej lwowskiej, a Łazarza Blocha prezesem i Michała Gulata wiceprezesem izby handlowej brodzkiej.

Urlop arcyksięcia. Wiedeń. (Tel. wł.) Arcyksiążę Ferdynand Karol, o którego zamiarze poślubienia panny Czuberówny doniosły dzienniki, wyjechał wczoraj za granicę, otrzymawszy półroczny urlop od cesarza.

Z uniwersytetu wiedeńskiego. Wiedeń. (Tel. wł.) Następcą profesora Neumanna, dermatologa, mianowany został znany we Lwowie prof. dr. Ernest Singer, syn profesora dawnej szkoły chirurgicznej we Lwowie. Profesor Ernest Singer urodził się we Lwowie i tu został wychowany. Dziś jeszcze mówi znakomicie po polsku.

Dyplomaci rosyjscy i japońscy. Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj wydarzył się tu drobny epizod, który atoli w kołach dyplomatycznych zwrócił na siebie uwagę. Oto dwaj członkowie ambasady japońskiej i dwaj attaché ambasady rosyjskiej spotkali się na schodach w trzeciej ambasadzie. Według zwyczaju członkowie ambasad tych państw, które prowadzą z sobą wojnę nie kłaniają się sobie. Lecz grzeczni Japończycy ujrawszy Rosjan zdjęli kapelusze i bardzo grzecznie im się uklonili. Rosjanom nie pozostawało nic innego, jak również grzecznie na ten ukłon odpowiedzieć.

Koncert na dochód kościoła polskiego w Wiedniu. Wiedeń. (Tel. pryw.) W niedzielę dnia 21 bm. odbędzie się tu w sali Bösendorfera koncert na rzecz kościoła polskiego na Rennweg, urządzony przez komitet pań. Wezmą w nim udział: Kors artysta Burgteatru, Konstanty Przewłocki pianista, Helena Ruszkowska śpiewaczka z Warszawy, Alicja Stadler, rumuński śpiewak nadworny Ulanowski i śpiewaczka Olga Türk.

Nowa encyklika papieska. Rzym (Tel.). Z okazji 50 lecia proklamacji dogmatu o Niepokalanem Poczęciu, papież wydał encyklikę; ma ona charakter wyłącznie religijny i poleca

chrześcijanom gorące modły do Matki Boskiej; zajmuje się dogmatem o Niepokalanem Poczęciu, poleca miłość bliźniego i udziela odpustu.

Z kraju.

Stryj. (Wzór kapłana). Agresywna postawa Rusinów stryjskich stała się dla tutejszych Polaków zimnym tuszem, który ich obudził z długotrwałej apatii i pobudził do ruchliwego życia. Tow. Sokół, które do niedawna nędzny żywot wiodło, osiągnęło w ostatnich latach liczbę najwyższą, bo objęło pod swe skrzydła prawie wszystkich rodaków, poczynawszy od najwyższych dygnitarzy, a skończywszy na robotnikach. Gorącym patriotą i gorliwym współpracownikiem na niwie ojczystej jest przybyły w zeszłym roku ks. Mieczysław Śliwak. Nim przybył, poprzedziła go już pochlebna opinia nie tylko gorliwego kapłana, lecz także szczerego opiekuna ludu i patrioty. Wnet też nowy katecheta dał się poznać jako człowiek ogromnej energii i gorliwości. Nie ma towarzystwa, do którego by nie należał i nie wspierał. We wielu towarzystwach jak w tow. Szkoły Ludowej, w Sokole, czytelni kolejowej i tow. Kościuszki, bierze gorący udział i swymi pięknymi przemowami zachęca do patriotyzmu i to patriotyzmu, opartego na tradycji naszych przodków z hasłem: „za wiarę i Ojczyznę”. Do tow. Kościuszki za pisał się w przykrych warunkach, kiedy kilku członków pchało to Towarzystwo w objęcia socjalizmu i on to głównie swoim taktem i mądrymi radami ustrzegł Towarzystwo od mrzonek socjalistycznych. Gorliwością swoją obejmuje także okolicę Stryja.

Jest tu osada mazurska, Mierczuchami zwaną, należąca do parafii Zulińskiej. Mieszkańcy jej od szeregu lat nie widzieli księdza, więc też upadek wiary i patriotyzmu groził im oddawna. Patriotyczny kapłan podążył i tam; założył wraz z ruchliwym bar. Brunickim z Podhorzec Kółko rolnicze i czytelnię i od tego czasu przybywa tam często, by im poświęcić pieczywo, albo z dziećmi przejść prawdy wiary, lub też na ich uroczystości miejscowe; lud zaś, rozentuzjzmowany takim poświęceniem, literalnie na rękach go nosi, ilekroć pokaże się we wsi. Działalność jego na tem się nie kończy. Będąc kapłanem i kuratorem w „Ochronce”, odczuwa biedę i niedostatek sierotek i naprawdę na łyżę zbiera, kiedy się widzi, jak ten kapłan chodzi od biura do biura, by wyzebrać choćby małą subwencję na biedne i opuszczone sieroty. W ostatnich miesiącach zeszłego roku zorganizował kolejowców i zachęcił ich do składek na wybudowanie kaplicy przy ochronce, któraby pomieściła nie tylko sieroty, lecz i dzieci z pobliskiej szkoły, dla których niepodobieństwem jest iść do kościoła parafialnego z powodu znacznej odległości. I tak na każdym polu oddaje ten gorliwy kapłan społeczeństwu polskiemu ogromne usługi i nieżałuje pracy i trudów, chociaż zdrowie ma nie tęgie. Cześć i sława takim kapłanom patriotom!

Szczucin. (Obchody narodowe). Dnia 31 stycznia br. odbyło się tu, uroczyste nabożeństwo za poległych w roku 1863/4, których spora garstka, bo około 60 spoczywa na tutejszym cmentarzu, wraz ze swoim przywódcą Dunajewskim. Leżą biedni bohaterzy walki, którzy poświęcili życie swe na ołtarzu Ojczyzny, zapomniani, gdyż nawet mizernej mogiłki ani krzyża nie mieli i prawie ślad zaginął, gdzie leżeli, a dopiero kilku chętnych na zaduszki uczciło ich pamięć usypawszy mogiłkę z piasku i położyszy skromny krzyż brzozy własnym kosztem. Na nabożeństwo, które odprawił tu proboszcz ks. Łączewski, zebrała się licznie, tak miejscowa, jak i zamiejszcowa inteligencja, oraz bardzo licznie włościanie. Podczas nabożeństwa tuł. chór odśpiewał kilka pieśni żałobnych, a po nabożeństwie przemówił przed wspaniałe ubranym katafalkiem, proboszcz ks. Łączewski i podniósł w gorących słowach zasługi tych, którzy na ołtarzu Ojczyzny swe życie poświęcili, poczem wszyscy obecni na nabożeństwie wraz z ludem zaintonowali „Boże coś Polskę”.

W dniu 1 lutego br. odbył się wieczorek muzykalno-wokalny, a na zakończenie danem zostało przedstawienie amatorskie Lasoty, część III: „Kościuszkę pod Raclawicami”. Czysty dochód z tegoż, przeznaczony na budowę pomnika dla bohaterów z r. 1863/4 tu na cmen-

tarzu szczucińskim spoczywających, przyniósł, jak na Szczucin, dość pokaźną sumkę 119 kor., z których 100 koron przeznaczył komitet na budowę pomnika, zaś resztę, na założyć się tu mający w tych dniach „Sokół” włościański.

Na wieczorek złożyły się: żywy obraz „Polska w kajdanach”, chór mieszany, orkiestra, śpiew solowy z akompanjamentem fortepianu „Straszny dwór” i deklamacja „Pogrzeb Kościuszki”. Wieczorek wypadł bardzo dobrze i zadowolenie było ogólne. Szczególne podziękowanie należy się paniom: Kurowskiej, Iwańskiej i Wittekównej, które wiele pracy dołożyły i przyczyniły się do uświetnienia wieczorku, oraz p. Kulasowi, który był kierownikiem części muzykalno-wokalnej.

Tyśmienica. (Obchody narodowe). Młode, bo dopiero w listopadzie 1903 r. założone koło Tow. Szkoły Ludowej budzi u nas energicznie życie narodowe. Dnia 8 i 9 stycznia br. odbyły się staraniem tegoż Koła „Jasełka”. Następnie dnia 30 stycznia obchód uroczysty rocznicy powstania r. 1863. Inteligencja i mieszczaństwo podali sobie ręce, ażeby uświetnić tę, tak podniosłą dla nas chwilę. Rano odbyło się nabożeństwo żałobne z kazaniem wygłoszonym przez ks. Ungeheuera, wieczorem zaś wieczór uroczysty z następującym programem: Odczyt; deklamacja; chór złożony z naszych mieszczan odśpiewał piękne pieśni „Do pracy” i „Straż nad Wisłą”. Następnie odegrali amatorowie z naszej inteligencji dramat Urbańskiego „Na poddaszu”. Wystawienie i reżyserja tego rozrzuwającego dramatu były nadzwyczaj starane, co zawdzięczać mamy naszej sympatycznej pani radczyni Mayerowej, która nie żałowała pracy ni zdrowia, by z tak ciężkiego zadania sumiennie wywiązać się. Jej też staraniom zawdzięczamy dwa żywe obrazy tj. „Bitwę” Grotgera i „Apoteozę Szkoły ludowej”, które zakończyły wieczorek. Dnia 6 lutego odbył się w czytelni Towarzystwa Szkoły Ludowej wieczorek z tańcami. Oby Bóg dał, aby Towarzystwo nadal pozostało tak czynne jak dotychczas, a będziemy z większą otuchą patrzyli w przyszłość i pokażemy wrogom naszym, że i z tej strony Sanu duch polski żyje.

Dział ekonomiczny.

Wiedeń. Prezydent gabinetu, jako kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych, w porozumieniu z ministerstwami kolei i skarbu, zatwierdził uchwaloną dnia 7 stycznia 1904 r., zmianę statutu Tow. akcyjnego budowy kolei lokalnej Lwów-Kleparów-Janów.

Wiedeń 11 lutego. Zamknięcie giełdy o godz. 2 min. 30. Akcje austr. Zakładu kredyt. 538 50, Akcje węg. Zakł. kred. 742 —, Akcje Anglobanku 281 —, Akcje Unionbanku 524 —, Akcje Escomptobanku 423 —, Akcje Bankvereinu 502 50, Akcje Bodencredit 315 —, Akcje galic. Banku hipotecznego 540 —, Akcje kolei państw. 637 50, Akcje kolei pomorskiej 80 75, Akcje kolei Elbethal 404 50, Akcje kolei Północnej 5430, Akcje kolei Czerniowieckiej 575 —, Akcje Alpey 391 —, Akcje Rima Muranji 455 —, Akcje praskiego Towarzystwa żelaznego 1810 —, Akcje fabryki broni 454 —, Akcje tureckie tytoniowe 320 —, Akcje galic.-karpac. towarz. naftowego 1159 —, Oblig. węg. incemn. 97 75, Renta majowa 99 90, Austri. renta koron. 99 75, Węgierska renta kor. 97 60, 56 l. listy Towarz. kred. ziemsk. 99 —, 4 proc. listy Banku hipot. 99 30, 4 i pół proc. listy Banku hipot. 101 50, 5 proc. listy Banku hipot. 111 75, 4 proc. listy Banku kraj. 99 90, 4 i pół proc. listy Banku kraj. 102 80, 5% obligacje kom. Banku krajow. 103 40, 4 proc. Galic. oblig. oprocz. 100 —, 4 proc. Gal. poz. kraj. z r. 1893 99 25, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 98 40, Losy tureckie 116 50, Marki 117 15, Ruble 252 50.

Wiedeń 11 lutego. Kurs giełdy wiedeńskiej.

Losy a) procentowe: Austr. zakł. kr. z oblig. p. z r. 1880 3 proc. 298 —, Austr. zakł. kred. z oblig. p. z r. 1889 3 proc. 284 —, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 276 —, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 266 —, Pożyczka serbska prem. po 100 zł. 4 proc. 84 —, b) bezprocentowe: Budapesteńskie (Basitchai) 5 zł. 20 50, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 463 —, Ciary 40 zł. m. k. 163 —, Pożyczka m. marszałka 20 zł. 88 —, Losy m. Krakowa 20 zł. 80 —, Pożyczka m. Lubliany 41. zł. 69 —, Ofen 40 zł. 164 —, Palfty 40 zł. m. k. 164 —, Czerw. krzyża aust. tow. 10 zł.

54 —, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 28 50, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 67 —, Salma 40 zł. m. kon. 230 —, Pożyczka salcburska 30 zł. 77 —, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 117 25; Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 508 —.

Wiedeń 11 lutego (Giełda wieczorna). Cukier surowy od k. 18 50 do — — — Tendencja spokojna. Nafta galicyjska od k. 38 60 do — — — Tendencja niezmienniona. Spirytus od koron 46 — do — — — Tendencja: bez zmiany.

Berlin 11 lutego. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 201 —, Staatsbahn 137 —, Disconto Comandit 184 —, Berliński Towarz. handl. 150 50, Laura 223 60, Sochumy 183 60, Kolej połud. wschodnio-pruska — — —, Ruble za gotówkę 216 —, Kolej warszaw. wied. 157 —, Kolej morza Śródziemnego — — —, Kolej Meridionalna 141 75, Losy tureckie 120 50, Renta włoska — — —, „Harpener” kopalnie węgla 192 25, Kolej Marienburg-Mławka — — —, Konseolidation 392 50, Lombardy 15 —, Kolej Henry 99 80, Niemiecki bank narodowy 117 75, Kanada Profered 115 50, Akcje żeglugi hamburskiej 108 25, Warszawa krótka (Kurz Warschau) 214 10, Huta „Donnersmark” 219 —.

Berlin 11 lutego. Austrjackie banknoty 85 45, spirytus — — —.

Frankfurt 11 lutego. Austrjackie kredyty 201 60, Kolej państw. — — —, Disconto 184 70, Laura — — —.

Paryż 11 lutego. 3 procentowa renta 96 02, mąka 29 90.

Drobne ogłoszenia.

po 3 halercze za słowo Najmniejsza ogłoszenie 30 h. i.

Bilety wizytowe litografowane i drukowane, zaproszenia i listy ślubne, poleca SEYFARTH & DYDŃSKI we Lwowie przy placu Marjackim. 20

Chłopiec z inteligentnego domu, ukończywszy 7-mą kl. wydziałową z dobrym postępem poszukuje miejsca w księgarni lub w handlu galanteryjnym (katolickim). Poście restante Główna poczta 2. 4.

Ekonomka z dobrimi rekomendacjami, pannę służącą i gospodynię, poleca biuro Zagórskiej, Lwów, Chorążczyzny 7. 83

Handel wyrobów metalowych Powszechnie znana, renomowana firma A. Bratkowski i Brzożowicz, Lwów, Wałowa 1, poleca swój świeżo zaopatrzony skład wszelkich wyrobów blacharskich dla gospodarstw, oraz wykonuje wszystkie prace z metalu. Lwów, Leona Sapiehy 63, F. B. 72

Księgi handlowe i gospodarcze poleca najtaniej SEYFARTH & DYDŃSKI we Lwowie, przy placu Marjackim. 20

Kamienica w Śródmieściu (305 sążni) przy szosorządnych ulic, pod bardzo korzystnymi warunkami do sprzedania. Bliższa wiadomość w redakcji „Dziennika Polskiego”.

Katolicki zakład zapuszczania i froterowania posadzek, założony w roku 1898, przyjmuje sprzątania, czyszczenia okien, oraz najtrudniejszego szklenia, miesięcznie lub jednorazowo. Wszelkie roboty wykonywa się pod gwarancją. Szczepan Biłowus, Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 6.

Lekcji udzielam w zakresie trzech klas gimnazjalnych. Zgłoszenia pod „Lekcja” administracja „Dziennika”. 67

Miód piękny biały, z własnej pasieki, w 5 kilogr. puszkach 6 kor., czerwony 5 k 72 h. wysyła franco w najlepszej jakości Józef Czajkowski, w Skale nad Zbr. czem. 67

Przygotowana nauczycielka udziela lekcji fortepianu najnowszą metodą po 4 zł. miesięcznie. Wiadomość ulica Kurkowa 4, parter na lewo.

Stroiciel fortepianów Leon Andrusikiewicz, Lwów Ossolińskich 11.

Urzędnik finansowej instytucji, rozporządzający czasem popołudniowym a władający wybornie językiem niemieckim, udzielać może konwersacji w tymże języku. Adres wskaże administracja „Dziennika Polskiego”. 79

3 pokoje z kuchnią frontowe, I. piętro, Gródecka 51.

Wydawca i odpowiedz. za redakcję: Adam Krajewski.

Papier z fabryki czerlańskiej.

Z drukarni M. Schmitta i Sp. pod zarz. St. Piotrowskiego.